



Sygn. akt IV CSKP 116/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa P. S.A. w W.
przeciwko [...] Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. w W. i O. S.A. w P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 listopada 2021 r.,
skarg kasacyjnych powoda oraz pozwanych,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 3 czerwca 2019 r., sygn. akt I AGa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód P. S.A. w W. (dalej: P.) wniósł o zasądzenie od pozwanych O. sp. z o.o. w P. (dalej: O.) i A. S.A. w W. (dalej: A.) *in solidum* kwoty 15.581.351,36 zł z

ustawowymi odsetkami od dnia 10 maja 2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, w związku ze zdarzeniem z dnia 8 listopada 2010 r. polegającym na wjechaniu pociągu prowadzonego przez O. w pociąg prowadzony przez P. S.A. w W. (dalej: P.), co doprowadziło do wykołowania wagonów, wybuchu cystern zawierających olej napędowy i pożaru. Powód podniósł, że wyłączne sprawstwo leżało pod stroniem O.. W związku ze zdarzeniem poniósł szkodę związaną z bieżącym przywróceniem ruchu w obrębie stacji B. i usunięciem skutków wypadku (666.355,39 zł), szkodę w obiektach infrastruktury kolejowej (12.624.702,93 zł) i szkodę polegającą na poniesieniu kosztów komunikacji zastępczej (64.771,36 zł).

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny, w wyniku apelacji wniesionych przez obie strony:

I. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 15 marca 2017 r. w ten sposób, że:

1. zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 6.589.235,97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2013 r. do dnia 24 września 2014 r., od dnia 25 września 2014 r. z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.336.467,92 zł do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego;

2. zasądził od pozwanego O. na rzecz powoda:

a) kwotę 198.278,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

b) odsetki ustawowe od kwoty 1.252.786,05 zł od dnia 25 września 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

c) odsetki ustawowe od kwoty 6.786.514,69 zł od dnia 24 maja 2013 r. do dnia 26 listopada 2013 r.;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

4. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 66.313,31 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. zasądził od powoda na rzecz pozwanego O. kwotę 30.856,86 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. zasądził od powoda na rzecz pozwanego A. kwotę 33.939,86 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

7. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 4.555,66 zł tytułem pokrycia wydatków;

II. oddalił apelację powoda w pozostałej części oraz apelację pozwanych w całości;

III. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B., tytułem zwrotu wydatków, od powoda kwotę 12.377,71 zł i od każdego z pozwanych kwotę po 4.481,59 zł;

IV. zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 42.000 zł tytułem częściowego zwrotu opłaty od apelacji, z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego;

V. zasądził od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwotę po 3.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 7 listopada 2010 r. o godz. 17.30 (z dwugodzinnym opóźnieniem) z P. do K. wyruszył skład pociągu nr [...] należący do O., prowadzony przez dwie lokomotywy spalinowe. Pociąg przewoził towary niebezpieczne bądź wysokiego ryzyka w postaci oleju napędowego UN1202 (12 cystern z towarem niebezpiecznym) i destylatów ropy naftowej UN1268 (20 cystern z towarem wysokiego ryzyka). Skład ten prowadzili maszyniści P. P. i A. P. Ś.. W K.,

około godz. 21.00, skład ten został przekazany A. W. (prowadzącemu pierwszą lokomotywę) i K. G. W. (prowadzącemu drugą lokomotywę). Obaj maszyniści formalnie byli zatrudnieni w H. sp. z o.o. w T., posiadali formalne kwalifikacje do prowadzenia składu zawierającego towary niebezpieczne oraz udokumentowaną znajomość trasy. Skład miał planowo przyjechać do B. w dniu 8 listopada 2010 r. o godz. 2.43, jednak z uwagi na opóźnienie około godz. 5.18 dotarł do stacji B., a około godz. 5.25 wjechał w obręb nastawni B11, gdzie znalazł się na wysokości tarczy ostrzegawczej ToB1/2, która wskazywała sygnał Otl. Sygnał ten dotyczył wskazań semafora B1/2 i informował, że na semaforze B1/2 może być podany sygnał Srl-Stój. Także w dniu 8 listopada 2010 r. o godz. 5.00 rano przygotowany został do wyjazdu ze stacji B. do stacji w W. skład pociągu nr [...] należący do P., składający się z lokomotywy elektrycznej ET22-1030, nieczynnej lokomotywy ET22-1055 oraz 7 wagonów towarowych (2 cystern, 4 węglarek i 1 próżnego wagonu krytego). Skład ten był prowadzony przez maszynistę Stanisława Samczuka, posiadającego w tym zakresie wszelkie niezbędne kwalifikacje. Skład miał planowo odjechać ze stacji B. o godz. 5.40, jednak w związku z wcześniejszym zgłoszeniem gotowości, zgodnie z decyzją dyżurnego ruchu K. L., wyjechał około godz. 5.25. W dniu zdarzenia stacja B. była wyposażona w standardową infrastrukturę, a w szczególności mechaniczne, kluczowe urządzenia sterowania ruchem kolejowym (srk) z sygnalizacją kształtową.

Na podstawie analizy sytuacji ruchowej na stacji i przyległych szlakach K. L., pełniący służbę razem z dyżurnym ruchu pomocniczym G. P., przed godz. 5.20 podjął decyzję o wyprawieniu przygotowanego do odjazdu (przed czasem rozkładowym) pociągu nr [...] i przyjęciu na stację zbliżającego się od strony stacji Ł. opóźnionego pociągu nr [...]. Skład pociągu nr [...], prowadzony przez M. S., około godz. 5.25 wyruszył z toru nr 107, po otrzymaniu na drogowskazowym dwustawnym semaforze kształtowym N107² sygnału Sr3 zezwalającego na jazdę „wolna droga ze zmniejszoną prędkością” i kontynuował jazdę po tej drodze przebiegu w kierunku drogowskazowego dwustawnego semafora kształtowego E2 wskazującego taki sam sygnał Sr3, a następnie po torze 2a w kierunku dwustawnego semafora wyjazdowego 6G zezwalającego na wyjazd ze stacji na tor szlakowy nr 2 w kierunku posterunku odstępowego B.: sygnał Sr2 „wolna droga”. W

tym samym czasie, A. W. (prowadzący pierwszą lokomotywę) i K. G. W. (prowadzący drugą lokomotywę), maszyniści składu pociągu nr [...], po minięciu nastawni Błł, nie zauważyli i w rezultacie nie zareagowali na widoczny kształtowy trzystawny semafor drogowskazowy Bl/2 wskazujący sygnał Srl „stój”. Sygnał ten był poprzedzony sygnałem Otl „semafor wskazuje sygnał „stój”, podanym na kształtowej trzystawnej tarczy ostrzegawczej ToBl/2, zlokalizowanym przed kształtowym trzystawnym semaforem wjazdowym 6B1/2, który w chwili wjazdu przedmiotowego składu pociągu wskazywał zezwalający na jazdę sygnał Sr2 „wolna droga”. Oznaczało to, że otrzymali oni za pomocą tych dwóch podawanych równolegle sygnałów zezwolenie na wjazd z maksymalną dozwoloną prędkością oraz polecenie rozpoczęcia hamowania z takim wyliczeniem, aby zatrzymać pociąg przed (znajdującym się w odległości drogi hamowania) semaforem drogowskazowym Bl/2. Skład nr [...] nie podjął hamowania i po nieuprawnionym przejechaniu wyżej wskazanego semafora drogowskazowego Bl/2 kontynuował jazdę z prędkością około 50 km/h i oświetleniem czoła pierwszej lokomotywy światłami długimi. W rezultacie tego, w rejonie nastawni Błł, na rozjeździe krzyżowym wjechał w bok trzeciego od końca wagonu pociągu nr [...], w wyniku czego doszło do wykolejenia dwóch lokomotyw M. i T. pociągu nr [...], 17 wagonów cystern pociągu nr [...], zawierających towar niebezpieczny w postaci oleju napędowego i destylatów ropy naftowej oraz 2 wagonów załadowanych złomem i wagonu próżnego pociągu nr [...]2, następstwem czego było rozprucie zbiornika paliwa lokomotywy T., a następnie wyciek i zapłon paliwa, wybuch 2 cystern zawierających olej napędowy, rozszerzenie się pożaru na pozostałe wykolejone wagony oraz lokomotywy, które zapaliły się i uległy całkowitemu zniszczeniu, uszkodzenie elementów infrastruktury kolejowej w postaci sieci trakcyjnej, torów, rozjazdów wraz z urządzeniami sterowania ruchem kolejowym służącymi do ich zamykania i kontroli położenia oraz zapalenie i zniszczenie budynku nastawni wykonawczej Błł wraz z wyposażeniem i wewnętrznymi urządzeniami sterowania ruchem kolejowym, a także przedostanie się produktów ropopochodnych do gruntu i tym samym zanieczyszczenia środowiska, powodując szkody w mieniu m.in. P..

W chwili zdarzenia O. miał zawartą z A. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC), obejmującą swym zakresem odpowiedzialność

cywilną z tytułu prowadzonej działalności oraz posiadanego mienia i wykonanych usług. Do umowy ubezpieczenia zastosowanie mają Warunki Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (...) oraz Klauzule dodatkowe wskazane w polisie.

W dniu zdarzenia działalność rozpoczęła komisja zakładowa zajmująca się wyjaśnianiem przyczyn katastrofy, a od dnia 16 listopada 2010 r. jej obowiązki przejęła P. (P.). W toku prac m.in. dokonano oględzin nastawni uczestniczących w zdarzeniu, semafora Bl/2 (jego widoczność nie budziła zastrzeżeń z pozycji lokomotywy) oraz lokomotyw obu składów. Postępowanie skutkowało wydaniem raportu nr [...], zatwierdzonego uchwałą P. nr [...] z dnia 7 grudnia 2011 r., wskazującego przyczynę bezpośrednią zdarzenia, także pierwotną, cztery przyczyny pośrednie, dwie przyczyny systemowe, szereg nieprawidłowości.

W ocenie Sądu Okręgowego podstawę odpowiedzialności O. stanowił art. 435 § 1 k.c., a powód wykazał, że doznana przez niego szkoda stanowi następstwo ruchu przedsiębiorstwa tego pozwanego i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym pomiędzy ruchem tego przedsiębiorstwa a szkodą doznaną przez P.. O. nie zdołał zaś wykazać zaistnienia przesłanki egzoneracyjnej zwalniającej go z odpowiedzialności, tj. wyłącznej winy poszkodowanego. P. stwierdziła zaistnienie bezpośredniej przyczyny jako niezatrzymanie się pociągu nr [...] przed semaforem drogowskazowym i pośrednich – szeregu nieprawidłowości w organizacji ruchu, za którą odpowiada powód. Sąd Okręgowy wskazał, że w opinii biegły sądowy B. S., który wykonywał ją w imieniu H., uznał, iż odpowiedzialność za zdarzenie ponoszą P., ale ta opinia była odosobniona w zakresie wyłącznej przyczyny zdarzenia i w tym zakresie nie wytrzymuje konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym, w tym opinią Politechniki [...] sporządzoną na potrzeby sprawy karnej (przy tym ta ma w niniejszym postępowaniu jedynie walor dokumentu prywatnego). Wynika z niego, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia było niezatrzymanie się pociągu nr [...] przyjmowanego na stację B. przed wskazującym sygnał Srl „Stój” kształtowym trzystawnym semaforem drogowskazowym Bl/2, a gdyby pociąg zatrzymał się zgodnie z przepisami, albo nawet redukując prędkość, minął z jakichś względów ten semafor, to skutki niezastosowania się do sygnału „Stój” byłyby zdecydowanie mniejsze. W pozostałym zakresie, zdaniem Sądu I instancji, opinia biegłego B. S.

broni się. Chociaż bezpośrednią przyczyną zdarzenia było zachowanie maszynistów pociągu O., Sąd Okręgowy przyjął 50% przyczynienia się powoda do zdarzenia, z uwagi na: 1) chaos organizacyjny i nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa (w tym własnych regulaminów i instrukcji), w tym ustawienie słupów i bramek trakcyjnych spowodowane elektryfikacją stacji B. przy pozostawieniu sygnalizacji kształtowej, a także zmianę organizacji pracy posterunków bez dostosowania urządzeń do obsługi z jednej nastawni i niewprowadzenie stosownych zmian wynikających z protokołu z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie obsługi nastawni wykonawczej, 2) ułożenie sprzecznych dróg przebiegu dla pociągów O. i P., 3) wyprawienie pociągu P. przed rozkładową godziną odjazdu, 4) brak obserwacji przejeżdżającego pociągu przez pracowników nastawni i właściwej reakcji nastawniczego posterunku podczas wjazdu pociągu nr [...].

W związku z tym Sąd Okręgowy ustalił wysokość szkody na kwotę 4.465.680,20 zł, która uległa zmniejszeniu o połowę – na podstawie art. 362 k.c. – w związku z przyczynieniem się powoda do zaistnienia szkody, a więc do kwoty 2.232.840,10 zł. Odpowiedzialność pozwanych kształtuje się na zasadzie *in solidum*, skoro A. zawarła z O. umowę ubezpieczenia OC, obejmującą swym zakresem odpowiedzialność cywilną tego pozwanego z tytułu prowadzonej działalności oraz posiadanego mienia i wykonanych usług. Zastosowanie znajduje zatem art. 822 § 1 i 4 k.c. Powołując się jednak na postanowienia OWU, Sąd Okręgowy uznał, że odpowiedzialność A. zamknęła się kwotą 2.138.328,24 zł.

Rozpatrując apelacje, Sąd Apelacyjny uznał, że na uwzględnienie zasługiwała apelacja powoda w zakresie błędnego ustalenia przez Sąd I instancji 50% przyczynienia się P. do powstania szkody oraz częściowo w zakresie wysokości zasądzonego odszkodowania, zaś apelacje pozwanych były niezasadne. Sąd II instancji uzupełnił postępowanie dowodowe o przesłuchanie biegłego J. G., sporządzającego opinię wraz z nieżyjącym już A. K. w imieniu Politechniki [...], zleconej w sprawie karnej Sądu Rejonowego w B., sygn. akt XV K [...], w której maszyniści pociągu Orlenu zostali skazani prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa z art. 173 § 2 k.k. Dopuszczył również dowód z uzupełniającą opinią

biegłej z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomości A. D. L. oraz dowód z opinii biegłego W. J. z zakresu linii, węzłów i stacji kolejowych na okoliczność ustalenia wysokości szkody.

Co do kwestii odpowiedzialności za wystąpienie katastrofy kolejowej i ewentualnego stopnia przyczynienia się powoda do jej powstania Sąd Apelacyjny oparł się na opinii biegłego J. G. oraz odmiennej ocenie osobowych źródeł dowodowych. Jeżeli chodzi o opinię wskazanego biegłego, Sąd ten odwołał się do opinii pisemnej Politechniki [...] oraz opinii uzupełniającej J. G. złożonej na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym, z których wynika, że wyłączną winę w spowodowaniu katastrofy ponoszą maszyniści O.. Biegły J. G. jednoznacznie potwierdził również sprawność urządzeń na stacji, oraz że były one w dobrym stanie technicznym, nie stwierdził również uchybień w pracy pracowników stacji. Opinia ta jest koherentna z pozostałym materiałem dowodowym uznanym przez Sąd Apelacyjny za wiarygodny, tj. zeznaniami wskazanych świadków, którzy, wbrew ocenie dokonanej przez Sąd I instancji, w sposób rzeczywisty wskazali przebieg zdarzenia, nie można w ich zeznaniach dostrzec ukrywania jakichkolwiek okoliczności wskazujących na błędy w obsłudze urządzeń, braku obserwacji terenu stacji, czy sposobu wykonywania pracy w dniu katastrofy.

Znaczenie ma również – zdaniem Sądu Apelacyjnego – fakt, że postępowanie karne prowadzone przeciwko maszynistom pociągu pozwanego A. W. i K. G. W. zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku skazującego w dniu 22 lutego 2018 r. (wyrok Sądu Okręgowego w B., sygn. akt VIII Ka [...]), a więc w trakcie postępowania apelacyjnego w niniejszej sprawie, a zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Okoliczność skazania maszynistów prawomocnym orzeczeniem jest zatem wiążąca dla sądu orzekającego.

Konkluzje biegłego J. G., który został przesłuchany w charakterze biegłego na rozprawie, stanowiły jedną z podstaw odmiennego rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny w zakresie bezpośrednich przyczyn wypadku i braku przyczynienia się strony powodowej do powstania katastrofy. Zdaniem tego Sądu opinie biegłego B.

S. są sprzeczne z opinią Politechniki [...], opinią biegłego J. G., jak i obowiązującymi przepisami Instrukcji o prowadzeniu ruchu pociągów i Instrukcji o postępowaniu przy przewozie kolejną towarów niebezpiecznych. Jednocześnie Sąd II instancji dostrzegł uchybienie Sądu I instancji polegające na tym, że Sąd ten dopuścił dowód z opinii instytutu H. w G. w trybie art. 290 § 1 k.p.c., natomiast opinia została wydana jednoosobowo przez B. S., bez zmiany postanowienia w tym zakresie. Sporządzona w takiej sytuacji jednoosobowa opinia może być uważana jedynie za opinię biegłego sporządzoną w trybie art. 285 k.p.c. Niewydanie opinii przez instytut spowodowało, zdaniem Sądu II instancji, że nie zostały wyjaśnione wszystkie aspekty zdarzenia i opinia ta była obarczona wadami, co spowodowało konieczność przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy postępowania dowodowego z urzędu i dopiero całokształt zgromadzonych dowodów pozwolił na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia.

Co do ustalenia wysokości odszkodowania należnego powodowi Sąd Apelacyjny podkreślił, że szkoda obejmowała trzy elementy: szkodę środowiskową, koszty niezbędne przy usuwaniu skutków katastrofy oraz koszty infrastruktury. Wobec niepełnej opinii biegłej sądowej A. D. L. Sąd II instancji dopuścił w pierwszej kolejności dowód z opinii uzupełniającej tej biegłej, jednak ze względu na stan jej zdrowia dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego W. J.. Na jej podstawie, biorąc pod uwagę całokształt przeprowadzonych dowodów, uznał, że koszty ochrony środowiska wynoszą 1.982.787,20 zł, koszty niezbędne do usunięcia szkody - 318.301,61 zł, a koszty infrastruktury – 8.912.243,14 zł. Koszt ulepszenia majątku wyceniono na kwotę 4.335.817,26 zł. Po odjęciu wartości złomu (90.000 zł) wysokość odszkodowania należnego powodowi od O. wynosi 6.787.514,69 zł, a od A. - 6.589.235,97 zł, przy uwzględnieniu 10% franszyzy przy wypłacie odszkodowania w zakresie szkody środowiskowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w skład kosztów związanych z ochroną środowiska wchodzi: ekspertyza dotycząca zanieczyszczenia środowiska (24.700 zł), koszt opracowania projektu dokumentacji geologicznej (76.000 zł), koszt prac związanych z zabezpieczeniem przeciwko rozprzestrzenianiu się zanieczyszczeń na w gruncie (165.000 zł), koszt dodatkowych otworów

obserwacyjnych (290.000 zł), koszty doradztwa w zakresie rekultywacji (15.200 zł), koszt prac naprawczych środowiska wodno-gruntowego (1.400.000 zł), wywóz zanieczyszczeń odpadów (11.887,20 zł). W skład kosztów niezbędnych przy usuwaniu skutków katastrofy wchodzi: koszty likwidacji budynku nastawni B1 (15.800 zł), koszt odbudowy budynku nastawni (139.937 zł), wykonanie dokumentacji powykonawczej i opracowanie geodezyjne dokumentacji powykonawczej (13.458,06 zł), koszt lokomotyw P. (28.689,37 zł), koszt pracy pojazdów samochodowych (21.443,04 zł), koszt pracowników pracujących przy usuwaniu katastrofy (98.974,14 zł). Nie zostały uwzględnione koszty komunikacji zastępczej (59.973,48 zł). Jeżeli chodzi o wartość budynku nastawni, to biegły W. J. wskazał inny stopień zużycia (50%) niż przyjęty przez biegłą A. D. L. (70%). Sąd Apelacyjny za wiarygodną w tym zakresie uznał opinię biegłego W. J., który swoje stanowisko oparł na porównaniu innych tego typu obiektów o charakterze nastawni kolejowych na węźle kolejowym B. oraz innych nastawni na terenie województwa [...], natomiast biegła A. D. L. takiej analizy nie przeprowadzała. W skład kosztów infrastruktury wchodzi: remont toru dla przywrócenia ruchu pociągów (260.073,77 zł), roboty torowe wykonane przez PNI (1.574.124,58 zł), energetyka wykonana przez P. (372.036,41 zł), wymiana rozjazdów wykonana przez K. (1.173.236,83 zł), wymiana nawierzchni torowej (1.306.743 zł), zabudowa urządzenia sterowania ruchem (3.229.178,30 zł), wykonanie zasilania odbiorów trakcyjnych (360.006,92 zł), zabudowa oświetlenia zewnętrznego (29.986,02 zł), zabudowa elektryczna ogrzewania rozjazdów (442.629,23 zł), koszt przyłączenia energetycznego (14.473,80 zł), koszt prowizorycznego podwieszenia sieci (140.797,69 zł). Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że poszkodowany będący podatnikiem podatku od towarów i usług, występując z roszczeniem o wypłatę odszkodowania wraz z kwotą podatku VAT, musi wykazać, że nie miał prawa do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Takich okoliczności powód w ogóle nie podnosił.

Co do apelacji A. Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił termin od kiedy ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu. Nie można przyjąć stanowiska ubezpieczyciela, że taki obowiązek występuje dopiero od daty wystawienia i doręczenia poszczególnych faktur. Ubezpieczyciel został

powiadomiony o zdarzeniu powodującego obowiązek naprawienia szkody, a obowiązek wynikający z zawartej umowy ubezpieczenia polegał na zapłacie odszkodowania, a nie rekompensaty za poszczególne faktury. Co do zarzutów związanych z wyliczeniem wysokości szkody w środowisku Sąd II instancji podkreślił, że w uzasadnieniu Sądu Okręgowego wystąpiła pomyłka w oznaczeniu faktur i daty ich wystawienia, jednak ten błąd nie miał znaczenia na ustalenie wysokości szkody.

Skargi kasacyjne od powyższego wyroku wniosły wszystkie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części, tj. co do punktów I ppkt 3-7, II (w części oddalającej apelację powoda), III, IV i V, czyli w zakresie, w którym nie dokonano zmiany wyroku Sądu Okręgowego w granicach apelacji powoda i orzeczono o kosztach postępowania przed Sądem I i II instancji, zarzucając naruszenie:

1) przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

a) art. 382 i art. 378 § 1 w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. oraz art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądami obu instancji w postaci dowodów poniesienia przez powoda kosztów:

- dokumentacji projektowej P. (718 532,15 zł – Lp. 16 Tabeli Nr 10 s. 35 opinii biegłego W. J.),

- ochrony środowiska (802.292,90 zł – Lp. 14 Tabeli Nr 10 s. 35 opinii biegłego W. J.),

- badań geologicznych (2.000 zł – Lp. 2 Tabeli Nr 10 s. 35 opinii biegłego W. J.),

- ekspertyzy dotyczącej zanieczyszczenia środowiska w kwocie 2.450 zł (Lp. 8 Tabeli Nr 10 s. 35 opinii biegłego W. J.),

jak też tej części wniosków obu opinii biegłych (W. J. i A. D. L.), co do zasadności uwzględnienia ich poniesienia w związku z wypadkiem komunikacyjnym, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem skutkowało określeniem

należnego powodowi odszkodowania w niższej wysokości, i nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji powoda;

b) art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstaw faktycznych wydanego orzeczenia i oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu apelacyjnym, wewnętrzną niespójność podstaw faktycznych wyroku Sądu II instancji w tym zakresie, jak też niewyjaśnienie przyczyn pominięcia części materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądami obu instancji;

c) art. 378 § 1 w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego z naruszeniem granic apelacji powoda;

2) prawa materialnego – art. 361 § 1 i 2 w zw. z art. 363 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na określeniu odszkodowania należnego powodowi w wysokości niższej niż wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego, a także przez błędną wykładnię tych przepisów i przyjęcie, że w przypadku obiektywnej niemożności zastąpienia określonego składnika majątkowego, wywołanej nieistnieniem takiego składnika, poszkodowany zostaje wzbogacony składnikiem zastępującym, stających się częścią składową infrastruktury kolejowej.

Mając na względzie wskazane zarzuty, powód wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm prawem przepisanych.

Pozwany O. zaskarżył w części, tj. co do punktów I ppkt 1, 2a, 2b, 2c, punktu II w zakresie oddalającym apelację O. i co do kosztów procesu, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

1) art. 286 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 232 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez dopuszczenie i przeprowadzenie z urzędu dowodu z wystuchania J. G,

współautora opinii opracowanej na zlecenie Prokuratury Okręgowej w B. – na podstawie odrębnych założeń, dowodów, tez dowodowych i celów – na potrzeby postępowania karnego w sprawie o sygn. akt XV K [...], a następnie dokonanie - na podstawie tego wysłuchania - kluczowych ustaleń faktycznych dotyczących przyczyn wypadku, podczas gdy J. G. nie mógł zeznawać w tym postępowaniu ani jako świadek (ponieważ nie miał żadnej bezpośredniej wiedzy na temat wypadku), ani jako biegły (nie sporządził opinii biegłego w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. lub opinii instytutu w rozumieniu art. 290 § 1 k.p.c.), co doprowadziło do naruszenia szeregu zasad prawa procesowego, a w szczególności zasad: równości stron postępowania, kontradyktoryjności, konieczności zapewnienia weryfikowalności opinii biegłego w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i wiedzy specjalnej, a w rezultacie prowadziło do błędnego i sprzecznego z materiałem dowodowym (w tym opinią biegłego B. S. – jedynego biegłego dopuszczonego w postępowaniu cywilnym na okoliczność przyczyn wypadku) wniosku, że wyłączną winę ponosi O., a wszelkie nieprawidłowości i zaniechania leżące po stronie zarządcy ruchu kolejowego (P.) nie miały żadnego wpływu na doprowadzenie do wypadku;

2) art. 217 w zw. art. 236 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewydanie postanowienia dowodowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii opracowanej na zlecenie Prokuratury Okręgowej w B. z dnia 17 maja 2013 r. wraz z opinią uzupełniającą, co uniemożliwiło pozwanemu obronę swoich praw w zakresie dotyczącym błędów w przeprowadzaniu postępowania dowodowego;

3) art. 278 § 1 w zw. z art. 245 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie ustaleń w zakresie wiadomości wymagających wiedzy specjalnej (przyczyn wypadku) na podstawie opinii opracowanej w postępowaniu karnym, która nie została dopuszczona przez Sąd Apelacyjny jako dowód z opinii biegłego lub instytutu, a zatem mogła stanowić co najwyżej dowód z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.), natomiast jej ustalenia są sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w szczególności z opinią biegłego B. S. , co doprowadziło Sąd II instancji do błędnego wniosku, że wyłączną winę za

spowodowanie wypadku ponosi O., a wszelkie nieprawidłowości i zaniechania po stronie P. oraz jej pracowników nie miały żadnego wpływu na zaistnienie wypadku;

4) art. 11 zd. 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 22 lutego 2019 r., sygn. akt VIII Ka [...], na mocy którego maszyniści pociągu O. zostali prawomocnie skazani za nieumyślne spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym zagrażającej życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, tj. o czyn z art. 173 § 2 k.k., jest wiążący dla Sądu Apelacyjnego w zakresie przesądzającym o wyłącznej odpowiedzialności pozwanego za szkodę, pomimo zaistnienia okoliczności wyłączających lub co najmniej ograniczających jego odpowiedzialność odszkodowawczą dotyczących m.in. oczywistych zaniedbań i błędów powoda w zakresie stanu infrastruktury kolejowej i zmian organizacyjnych wprowadzonych na stacji B. (zwłaszcza redukcji zatrudnienia) w okresie bezpośrednio poprzedzającym wypadek, złej organizacji pracy oraz indywidualnych błędów i zaniedbań pracowników P.;

5) art. 233 § 1 w zw. z art. 258 w zw. z art. 244 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez błędy w zastosowaniu przepisów o postępowaniu dowodowym, które doprowadziły do dowolnej, wybiórczej i wykraczającej poza schematy logicznego wnioskowania oceny materiału dowodowego, w szczególności przez:

(i) przypisanie wiarygodności zeznaniom świadków będących pracownikami powoda, którzy wobec niedopełnienia swoich obowiązków składali je świadomi ryzyka własnej odpowiedzialności karnej, dyscyplinarnej i majątkowej oraz odpowiedzialności pracodawcy w związku z wypadkiem, przy jednoczesnym uznaniu za całkowicie niewiarygodne zeznań innych świadków, w tym maszynistów pociągu pozwanego, zarzucając im brak wartości dowodowej z uwagi na interes świadków w konkretnym rozstrzygnięciu postępowania;

(ii) oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie uzupełniającego przesłuchania świadka K. L., zarządcy ruchu kolejowego na stacji B. w czasie wypadku, pomimo że zeznania tego świadka złożone w tym postępowaniu rażąco

odbiegały od jego zeznań złożonych w innych postępowaniach dotyczących następstw wypadku;

(iii) pominięcie ustaleń urzędowego dokumentu w postaci raportu P. z dnia 7 grudnia 2011 r. w zakresie stwierdzonych zaniechań i nieprawidłowości po stronie samego zarządcy ruchu, jak i jego pracowników, które zostały uznane za przyczyny pośrednie i systemowe wypadku;

(iv) arbitralną odmowę nadania przymiotu wiarygodności oraz pominięcie wniosków i ustaleń wynikających z opinii biegłego B. S. i jego ustnych wyjaśnień złożonych na rozprawie w dniu 28 października 2015 r., w zakresie ustalenia przyczyn wypadku; a w konsekwencji błędne uznanie przez Sąd Apelacyjny, że bezpośrednią i wyłączną przyczyną wypadku było niezatrzymanie się pociągu O. przed semaforem, zaś nieprawidłowości po stronie P. i jego pracowników nie miały żadnego wpływu na zaistnienie wypadku oraz jego skutków;

6) art. 278 § 1 w zw. art. 279 w zw. z art. 236 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i powierzenie jej sporządzenia biegłemu W. J., bez wysłuchania pozwanego oraz jej zastrzeżeń co do bezstronności, niezależności i kompetencji biegłego, bazując wyłącznie na stanowisku powoda, co doprowadziło do naruszenia zasad równości stron oraz bezstronności i niezależności biegłego w postępowaniu oraz pozbawienia możliwości obrony swoich praw przez pozwanego;

7) art. 278 § 1 w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 w zw. z art. art. 381 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez ustalenie wysokości szkody na podstawie opinii biegłego W. J., która została sporządzona z naruszeniem zasad prekluzji dowodowej, kontrydiktoryjności, równości stron oraz konieczności poszanowania przy prowadzeniu postępowania dowodowego procesowych i materialnoprawnych zasad dotyczących rozkładu ciężaru dowodu, co wynikało z: (i) przejęcia przez biegłego inicjatywy dowodowej i faktycznego zastąpienia powoda w odniesieniu do dowodzenia okoliczności objętych ciężarem dowodu po jego stronie, (ii) przedstawienia przez powoda biegłemu na jego wezwanie dodatkowej

dokumentacji wykorzystanej przy sporządzaniu opinii, pomimo że dokumenty te powstały jeszcze przed złożeniem pozwu i powinny zostać złożone wraz z pozwem, a więc w sposób oczywisty powinny zostać pominięte z uwagi na ich spóźniony charakter, (iii) jednostronnego kontaktowania się przez biegłego z powodem, bez udziału przedstawicieli pozwanych, (iv) nieudostępnienia pozwanym kopii dokumentów przekazanych przez powoda biegłemu, (v) sporządzenia opinii biegłego na podstawie dokumentacji i wyjaśnień powoda niestanowiących materiału dowodowego, nieweryfikowalnych i częściowo nadal w ogóle pozwanemu nieznanym;

8) art. 382 w zw. z art. 233 k.p.c. przez błędy w zastosowaniu przepisów o postępowaniu dowodowym, które doprowadziły do dokonania ustaleń faktycznych w zakresie szkody P. na podstawie dowodu z opinii biegłego, który został nieprawidłowo przeprowadzony;

II. przepisów prawa materialnego:

1) art. 361 § 2 w zw. z art. 361 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, wskutek błędnego uznania, że zasądzona kwota odpowiada szkodzie powstałej w wyniku wypadku, podczas gdy prawidłowa analiza powiązań kauzalnych okoliczności wypadku prowadzi do wniosku, że uszczerbek P. nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z okolicznością minięcia przez pociąg O. semafora B1/2 (niezależnie od oznaczenia, które pokazywał), lecz z faktem, że w tym samym czasie pociąg P. został wyprawiony ze stacji B. przed rozkładowym czasem jazdy, bez monitorowania w tym samym czasie położenia i ruchu pociągu O. przez dyżurnego ruchu stacji B., a także innych rażąco niezgodnych z obowiązującymi przepisami działań i zaniedbań pracowników P., w wyniku czego pociąg P. znalazł się o godz. 5:28 na rozjeździe nr [...], gdzie doszło do wypadku;

2) art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 5 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1984; dalej u.t.k.; w brzmieniu obowiązującym w dniu 8 listopada 2010 r.) przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że nie zaistniała przesłanka wyłączająca odpowiedzialność O. w postaci wyłącznej winy powoda, w sytuacji gdy

bezpośrednimi przyczynami wypadku były zaniedbania P., będącego zarządcą infrastruktury, a zarazem zarządcą ruchu kolejowego, wbrew obowiązkom nałożonym na ten podmiot przez art. 5 ust. 1, 5 i in. u.t.k.;

3) art. 362 k.c. przez brak jego zastosowania wskutek nieprawidłowego przyjęcie, że działania i zaniechania po stronie powoda nie przyczyniły się do wypadku, podczas gdy należało przyjąć, że powód ponosi odpowiedzialność za wypadek o ile nie w całości, to co najmniej w znacznym stopniu.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi Apelacyjnemu, w tym również w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwany A. zaskarżył wyrok w części, tj. co do punktów I ppkt 1 i II w części oddalającej apelację tego pozwanego oraz co do kosztów postępowania przed Sądem I instancji i postępowania apelacyjnego w zakresie dotyczącym A. (punkty 1 ppkt 4 i 6, III, IV i V), zarzucając naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego:

a) art. 362 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że powód nie przyczynił się do powstania szkody,

b) art. 361 § 1 i 2 oraz art. 363 § 1 k.c. przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że pozwani ponoszą odpowiedzialność za szkodę powoda w zakresie, w jakim przekroczyła ona normalne następstwa działania pozwanego 1, z którego szkoda wynikła, oraz że zasądzona kwota stanowi odpowiednią sumę pieniężną tytułem naprawienia szkody i obejmuje straty, które poniósł poszkodowany;

2) przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 278 § 1 k.p.c. przez:

- dokonanie ustaleń odnośnie do przyczyn zdarzenia w oparciu o dokument prywatny, tj. „Opinię w sprawie zdarzenia kolejowego zaistniałego w dniu 08.11.2010 roku około godziny 05.30 w B.” z dnia 17 maja 2013 r., sporządzoną

przez Instytut Kolejnictwa Politechniki [...] na zlecenie Prokuratury Okręgowej w B. w postępowaniu karnym w sprawie o sygn. akt V Ds. [...], w sytuacji gdy ustalenie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, co obligowało do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego,

- nadanie ww. dokumentowi waloru opinii biegłego i poddanie jego treści merytorycznej ocenie, jakby była to opinia biegłego, pomimo niewydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu z tej opinii w charakterze dowodu z opinii biegłego,

b) art. 233 § 1 w zw. z art. 286 k.p.c. przez dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie dowodu nieprawidłowo przeprowadzonego, tj. na podstawie zeznań J. G. przesłuchanego w charakterze biegłego, pomimo że uprzednio nie zostało wydane postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii pisemnej sporządzonej przez tę osobę,

c) art. 217 i 236 k.p.c. przez brak wydania postanowienia dowodowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego sporządzonej w innym postępowaniu,

d) art. 11 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 22 lutego 2019 r., sygn. akt VIII Ka [...], jest wiążący dla Sądu Apelacyjnego również w zakresie dotyczącym przyczynienia się powoda do powstania szkody,

e) art. 278 § 1 i art. 279 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego W. J. na okoliczność wysokości szkody z pominięciem stanowiska pozwanych odnośnie do wyboru biegłego i przed wpłynięciem do Sądu tych stanowisk,

f) art. 281 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku A. o wyłączenie biegłego W. J.,

g) art. 286 k.p.c. przez oddalenie wniosku A. o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii uzupełniającej biegłego W. J., pomimo że – biorąc w szczególności pod uwagę ustne wyjaśnienia biegłego – taka potrzeba istniała,

h) art. 233 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez oparcie ustaleń faktycznych w zakresie wysokości szkody związanej z usunięciem skutków zdarzenia i szkody w środowisku na opinii biegłego W. J., pomimo niewydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego na te okoliczności,

i) art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o umożliwienie stronom złożenia na piśmie stanowiska odnośnie do ustnych wyjaśnień biegłego W. J. i uniemożliwienie pozwanym skorzystania z uprawnienia do wypowiedzi o wartości poznawczej dowodu z opinii biegłego.

Powołując się na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz oddalenie powództwa w zakresie przekraczającym kwotę 2.138.328,24 zł zasądzoną przez Sąd Okręgowy w B. i orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych;

W odpowiedzi na skargi kasacyjnej strony wniosły o ich oddalenie i zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało odnieść się do skarg kasacyjnych pozwanych, jako dalej idących niż skarga kasacyjna powoda, albowiem podniesione w nich zarzuty sprowadzały się do kwestionowania dochodzonego roszczenia (a więc i zasądzonej kwoty) co do zasady. W szczególności chodzi w pierwszej kolejności o zarzuty naruszenia prawa procesowego, albowiem aby dokonać właściwej subsumpcji, niezbędne jest niewadliwe, a więc dokonane na podstawie właściwie zebranego materiału dowodowego, ustalenie stanu faktycznego.

Przede wszystkim, w aktualnym stanie prawnym art. 233 § 1 k.p.c. nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący

może bowiem zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe; w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). Tak więc wszelkie zarzuty w skargach kasacyjnych dotyczące oceny materiału dowodowego nie miały jakichkolwiek podstaw prawnych. Powołane przez pozwanych orzeczenia odnośnie do możliwości zastosowania w postępowaniu kasacyjnym art. 233 § 1 k.p.c. dotyczyły stanu prawnego sprzed zmiany przepisów dotyczących zaskarżania orzeczeń do Sądu Najwyższego, w związku z czym nie mogą mieć zastosowania w niniejszej sprawie.

Tak naprawdę kluczowym zarzutem dotyczącym prawa procesowego zawartym w skargach kasacyjnych pozwanych był zarzut dotyczący art. 278 § 1 k.p.c., w powiązaniu z innymi przepisami, w związku z oparciem przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych, odmiennych w pewnym zakresie niż te poczynione przez Sąd I instancji, na dowodzie w postaci „wysłuchania J. G. w charakterze biegłego”, do którego to przesłuchania doszło do rozprawie w dniu 12 kwietnia 2018 r. (po dopuszczeniu dowodu na rozprawie w dniu 24 listopada 2017 r.). Niezasadne były przy tym uwagi pozwanego odnośnie do szerokiego zakresu postępowania dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu odwoławczym, albowiem w aktualnie obowiązującym systemie apelacji pełnej sąd odwoławczy jest sądem merytorycznym, który jest uprawniony prowadzić postępowanie dowodowe w części (art. 382 i 386 § 4 k.p.c.), w tym również przeprowadzać dowody z urzędu (art. 232 zd. 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Jak podkreśla się jednolicie w orzecznictwie, sąd odwoławczy nie rozpoznaje bowiem apelacji, ale sprawę.

W celu ustalenia przyczyn zdarzenia Sąd Apelacyjny, działając z urzędu, dopuścił dowód z wysłuchania J. G. i A. K. w charakterze biegłych. Byli oni współautorami opinii Politechniki [...] opracowanej na zlecenie Prokuratury Okręgowej w B. z dnia 17 maja 2013 r. w sprawie wypadku wraz z opinią uzupełniającą, a więc na potrzeby postępowania karnego (dopuszczona na

podstawie art. 200 k.p.k.) w sprawie o sygn. akt XV K [...], toczącej się przed Sądem Rejonowym w B. XV Wydział Karny. Z powodu śmierci A. K. ostatecznie został przesłuchany w tym charakterze jedynie J. G..

Przede wszystkim należy zauważyć, że opinia sporządzona na potrzeby innego postępowania (karnego) nie została dopuszczona w niniejszym postępowaniu ani jako opinia biegłego sądowego (art. 278 § 1 k.p.c.), ani jako opinia instytutu (art. 290 § 1 k.p.c.), przy czym w stanie prawnym przed dniem 7 listopada 2019 r. nie było odpowiednika art. 278¹ k.p.c., zgodnie z którym sąd może dopuścić dowód z opinii sporządzonej na zlecenie organu władzy publicznej w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Aktualnie zatem sąd rozpoznający sprawę cywilną jest uprawniony dopuścić dowód z opinii sporządzonej w innej sprawie (cywilnej, karnej), która została sporządzona w wyniku jej dopuszczenia na podstawie orzeczenia właściwego organu (sądu, prokuratury). W konsekwencji sąd jest uprawniony potraktować taką opinię jako dowód z opinii biegłego w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., umożliwiając stronom ustosunkowanie się do niej, ewentualnie także – w razie potrzeby – podjąć kolejne czynności, nie wyłączając dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej tego biegłego albo opinii innego biegłego lub instytutu.

W związku z powyższym w aktualnym stanie prawnym działanie Sądu Apelacyjnego miałoby umocowanie, gdyby opinia została sporządzona jednoosobowo, a Sąd ten dopuścił (postanowieniem) opinię sporządzoną w sprawie karnej jako dowód z opinii biegłego w tej sprawie – wówczas wysłuchanie biegłego na rozprawie stanowiłoby dowód z opinii uzupełniającej. Jak wskazano, taka możliwość nie istniała przed nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego, która weszła w życie z dniem 7 listopada 2019 r. W tej kwestii w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego można było zaobserwować trzy najważniejsze nurty. Po pierwsze, opinia biegłego sporządzona w innej sprawie, w zakresie treści zawartej w takiej opinii, ma charakter dokumentu prywatnego, czyli stanowi dowód tego, że osoby, które go podpisały, złożyły zawarte w nim oświadczenie (art. 245 k.p.c.). Taki dokument może być podstawą ustaleń faktycznych, gdyż jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. W postępowaniu cywilnym walor dowodu z opinii

biegłego bądź instytutu naukowego mają tylko ekspertyzy przeprowadzone w postępowaniu przed sądem orzekającym, czego wymaga zasada bezpośredniości (zob. np. wyroki SN z dnia 9 listopada 2011 r., II CNP 23/11, niepubl.; z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 737/15, niepubl.).

Po drugie, opinia biegłego sporządzona w innej sprawie, nie tylko w sprawie tego samego rodzaju, co sprawa rozpoznawana, może być wykorzystana jako dowód w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. tylko wtedy, gdy żadna ze stron nie zgłasza co do niej zastrzeżeń i nie żąda powtórzenia tego dowodu w toczącym się postępowaniu w sprawie cywilnej. Sąd cywilny powinien zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie w innej sprawie niż tocząca się przed sądem orzekającym; wymaga tego bowiem zasada bezpośredniości (art. 235 k.p.c.). Odstąpienie od tego wymagania jest możliwe tylko w razie wyraźnego wniosku stron. Implikuje to obowiązek poinformowania stron o zamiarze sięgnięcia po dowód z opinii biegłego sporządzonej na potrzeby innej sprawy i umożliwienia stronom odniesienia się do treści opinii i zawartego w niej stanowiska biegłego (zob. np. wyroki SN z dnia: 16 czerwca 1967 r., III PRN 9/67, OSPiKA 1968, nr 12, poz. 263; 10 listopada 2016 r., IV CSK 45/16, niepubl.; 31 maja 2017 r., III UK 133/16, niepubl.).

Po trzecie, sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii pisemnej jedynie od biegłego wezwanego w danym postępowaniu w celu zasięgnięcia opinii (art. 278 § 1 k.p.c.). Niezależnie zatem od tego, czy i w jakim zakresie przedmiot branych pod uwagę postępowań jest zbieżny, należy przyjąć, że niedopuszczalne jest wezwanie na podstawie art. 386 k.p.c. na rozprawę osoby celem ustnego wyjaśnienia pisemnej opinii, którą jako biegły złożyła w innym postępowaniu (zob. np. wyrok SN z dnia 24 września 2001 r., II UKN 552/00, niepubl.).

Nie można przy tym zapominać, że podstawowe znaczenie dla wydania przez sąd prawidłowego orzeczenia, zgodnego z rzeczywistym stanem faktycznym, jest przeprowadzenie właściwego postępowania dowodowego, co pozwala na dokonanie właściwej subsumpcji. W tym aspekcie należy zwrócić uwagę na dowód z opinii biegłego sądowego, który przy równorzędności dowodów, a więc braku ich hierarchiczności, pełni jednak rolę szczególną, a to uwagi na to, że jest

przeprowadzany w sytuacji, gdy określona kwestia wymaga wiadomości specjalnych, którymi nie dysponuje sąd rozpoznający sprawę. Co istotne, dowód z opinii biegłego, w przeciwieństwie do innych dowodów (pomijając aspekty związane z niedopuszczalnością przeprowadzenia określonych dowodów), nie może zostać zastąpiony innym dowodem, właśnie z uwagi na rolę, jaką zajmuje w systematyce dowodów. Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, dowód z opinii biegłego – z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych – jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka (wyrok SN z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, niepubl.).

Nie ulega zatem wątpliwości, że o ile postępowanie dowodowe powinno zostać przeprowadzone z zachowaniem kodeksowych zasad przeprowadzania dowodów, to dowód z opinii biegłego sądowego, ze względu na swoje znaczenie, powinien spełniać wszystkie wymogi formalne i merytoryczne, chyba że ustawodawca przewidział odstępstwa, jak np. aktualnie w art. 278¹ k.p.c. W takiej sytuacji, jak ta uregulowana w tym ostatnim przepisie, sąd orzekający w postępowaniu cywilnym powinien wydać postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sporządzonej w innym postępowaniu, a następnie doręczyć stronom odpisy tej opinii, celem umożliwienia ustosunkowania się do niej, bez względu na to, czy stronom treść opinii była wcześniej znana, a następnie podjąć stosowne decyzje w zależności od stanowisk stron co do doręczonej im opinii.

Ponadto, jak słusznie wskazano w orzecznictwie, wprowadzie kodeks postępowania cywilnego wyraźnie nie zabrania słuchania jednej i tej samej osoby w charakterze świadka i biegłego, ale taka kumulacja jest niewskazana. Osoba, która z racji posiadanych wiadomości specjalnych ma spostrzeżenia niedostępne dla innych osób, powinna z reguły być słuchana w charakterze świadka, a funkcję biegłego należy powierzyć innej osobie, która z faktami istotnymi dla rozstrzygnięcia sprawy poprzednio się nie zetknęła. Takie bowiem zetknięcie się może spowodować wyrobienie już sobie uprzednio opinii, od której trudno jest osobie powołanej na biegłego odstąpić. To zaś mogłoby nasuwać wątpliwość co do prawidłowości wydanej opinii (wyrok SN z dnia 8 listopada 1976 r., I CR 374/76, OSNCP 1977, nr 10, poz. 187).

W związku z tym należy przyjąć, że w stanie prawnym sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.) nie było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii sporządzonej w innej sprawie jako opinii w rozpoznawanej sprawie cywilnej, a następnie przesłuchanie osoby sporządzającej opinię jako biegłego. Oprócz powyższych argumentów przemawia za tym również fakt, że ustawodawca wprowadził powołaną nowelizacją podstawę do odformalizowania tego obowiązku, uznając, że nie ma potrzeby mnożyć opinii (czego wyrazem jest art. 278¹ k.p.c.). Trzeba mieć jednak na uwadze, że jeżeli została sporządzona opinia w innej sprawie, a następnie w sprawie cywilnej został zebrany szerszy materiał dowodowy, to osoba, która sporządziła wcześniejszą opinię może mieć trudności z odstąpieniem od wcześniej wyrażonych poglądów. Takiej podstawy prawnej nie było jednak w poprzedni stan prawny. Jeżeli zatem wówczas określona osoba sporządziła w innej sprawie opinię, nawet niezależnie od tego, że nie na podstawie całego materiału dowodowego, który został zebrany w sprawie cywilnej, to nie powinna być słuchana w tej sprawie cywilnej w charakterze biegłego, a jedynie w charakterze świadka na okoliczność opinii sporządzonej w innej sprawie, natomiast sąd powinien być dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego, którym powinna być inna osoba niż osoba sporządzająca opinię w tej innej sprawie. Opinia biegłego powinna być bowiem zlecona i przeprowadzona w tym postępowaniu, w którym miała stanowić podstawę ustaleń istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Zgodnie z art. 278 § 3 k.p.c. sąd oznaczy, czy opinia ma być przedstawiona ustnie, czy na piśmie. Wbrew zatem zarzutom pozwanych sąd ma zatem swobodę w wyborze formy sporządzenia opinii przez biegłego, przy czym w praktyce, oczywiście, wskazana jest forma pisemna, a następnie sąd może zażądać ustnego lub pisemnego uzupełnienia opinii lub jej wyjaśnienia, a także dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (art. 286 k.p.c.). Gdyby pominąć wskazany powyżej aspekt dotyczący niezasadności powołania jako biegłego tej samej osoby, która sporządzała opinię w innej sprawie, to Sąd Apelacyjny mógłby dopuścić na rozprawie w postępowaniu odwoławczym dowód z ustnej opinii na okoliczność przyczyn zdarzenia, z którego wywodzona jest szkoda. Nie miało to jednak miejsca,

albowiem J. G. został „wysłuchany na okoliczność opinii wydanej w postępowaniu karnym”, co już samo w sobie oznacza, że nie był to dowód z opinii biegłego sądowego w tej sprawie.

Co więcej, o ile miały zostać przesłane „biegłemu” opinie B. S. (k. 4739), to jak przyznał słuchany na rozprawie J. G., opinii tych nie otrzymał, a zobaczył, że znajdują się one w aktach sprawy, gdy je przeglądał dzień przed rozprawą, przy czym to przeglądanie akt sprawy „na polecenie Pani sędzi odbyło się w czasie, w którym było mu to dane” (k. 4830-4831), albowiem zobowiązano go do stawienia się w Sądzie Apelacyjnym celem zapoznania się z aktami sprawy (k. 4791). Widać wyraźnie, że J. G. nie został udostępniony pełny materiał dowodowy przez czas, który w normalnym toku byłby niezbędny do sporządzenia właściwej opinii.

Nie można również pominąć, że opinia sporządzona w sprawie karnej o sygn. akt XV K [...] byłaby opinią instytutu, o której mowa w art. 290 k.p.c. Z uwagi na śmierć jednej z osób faktycznie sporządzających tę opinię przed Sądem Apelacyjnym została przesłuchana tylko jedna osoba. Przy czym z wyjaśnień J. G. wynikało, że opinia w sprawie karnej została częściowo sporządzona przez każdego z biorących udział w jej wydaniu, w zależności od specjalizacji, a następnie „było to wydyskutowane i opinię należało potraktować jako wspólną”. W konsekwencji, skoro nie była to wyłączna opinia biegłego J. G., nie sposób ustalić, jaki faktycznie status miało jego przesłuchanie na rozprawie „na okoliczność tej opinii”. Tak naprawdę Sąd II instancji dopuścił dowód nieznanym przepisom postępowania w poprzednim stanie prawnym, nie doręczając ponadto stronom odpisów przedmiotowej opinii.

Powyższe powoduje, że Sąd Apelacyjny nie mógł poczynić ustaleń faktycznych na podstawie „opinii biegłego J. G., który sporządzał opinię w sprawie karnej i jego wyjaśnień złożonych na rozprawie w charakterze biegłego”, jak to zostało wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W związku z tym nie było konieczności ustosunkowania się do pozostałych zarzutów naruszenia prawa procesowego i naruszenia prawa materialnego zawartych w skargach kasacyjnych stron. Jedynie na marginesie zatem należy wskazać, że jeżeli chodzi o podnoszony w skargach kasacyjnych powoda i pozwanego O. art. 382 k.p.c., to zarzut w tym

przedmiocie może wypełniać podstawę kasacyjną tylko w wypadku pominięcia przez sąd II instancji części zebranego w sprawie materiału. W związku z tym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został przez ten sąd pominięty przy wydaniu wyroku i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. np. postanowienia SN: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 146; z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000, nr 1, poz. 17). Sąd odwoławczy, uzasadniając swoje stanowisko, nie ma jednak obowiązku odniesienia się odrębnie do każdego dowodu przeprowadzonego w toku postępowania sądowego (omówienia każdego dowodu), zarówno gdy podziela ocenę dowodów dokonaną przez sąd I instancji, jak i wtedy, gdy się z nią nie zgadza, niemniej ma obowiązek wskazania przyczyn, dla których w odmienny sposób ocenił materiał dowodowy i które dowody za tym przemawiały.

W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a więc niespełnienia – zdaniem powoda – ustawowych wymagań stawianych uzasadnieniu sądu II instancji. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzut naruszenia przepisów postępowania tylko wtedy jest skuteczny, kiedy to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co z reguły nie jest możliwe w przypadku błędów uzasadnienia wyroku, które jest sporządzane już po wydaniu orzeczenia, a więc jego wadliwe sporządzenie nie może mieć wpływu na treść orzeczenia. Jedynie w przypadku takich uchybień w sporządzeniu uzasadnienia wyroku, które uniemożliwiają sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostały prawidłowo zastosowane, zarzut naruszenia omawianego przepisu może okazać się skuteczny (zob. np. wyroki SN z dnia: 21 grudnia 2000 r., IV CKN 216/00, niepubl.; 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, niepubl.; 28 lutego 2006 r., III CSK 149/05, niepubl.; 3 października 2012 r., II PK 64/12, niepubl.; 4 października 2012 r., I CSK 632/11, niepubl.).

Uzasadnienie wyroku Sądu II instancji zawiera co do zasady wszystkie niezbędne elementy konstrukcyjne przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed dnia 7 listopada 2019 r.), a przedstawione motywy i argumenty pozwalają prześledzić i ocenić stanowisko tego Sądu. Nie dotyczy to jednak kwestii ustalenia wysokości szkody w kontekście dowodu z opinii biegłego sądowego W. J.. Jeżeli

bowiem, ustalając wysokość szkody, Sąd *meriti* nie uwzględnił niektórych kwot wpływających na wysokość szkody, a które zostały wymienione w powołanej opinii, to jak słusznie podkreślił powód, powinien wskazać przyczyny, dla których uznał, że określone kwoty nie mieszczą się w pojęciu zaistniałej szkody. Ponieważ jednak zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu co do samej zasady, zbędne było szczegółowe odnoszenie się do wysokości poszczególnych elementów składających się na dochodzoną kwotę.

Niezasadny był ponadto zarzut naruszenia art. 11 k.p.c. Przepis ten określa prejudycjalność, tj. moc wiążącą określonego orzeczenia (tu: prawomocnego wyroku karnego skazującego) w stosunku do innego postępowania (tu: cywilnego). Ta instytucja stanowi wyjątek od procesowych zasad bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów, jak i konstytucyjnej zasady niezawisłości sędziego. Prejudycjalność wyroku karnego oznacza więc, że sąd rozpoznający sprawę cywilną obowiązują ustalenia faktyczne sądu karnego, które w sprawie cywilnej nie mogą być obalone ani pominięte. Odnosi się to do popełnienia przestępstwa i jego kwalifikacji (zob. np. wyrok SN z dnia 25 czerwca 2010 r., I CSK 520/09, niepubl.), osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa, znamion czynu przypisanego skazanemu, miejsca i czasu popełnienia przestępstwa, sytuacji, w jakiej czyn został popełniony (zob. np. wyroki SN z dnia: 18 lipca 1972 r., I PR 343/71, niepubl.; 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, niepubl.; 10 lutego 2010 r., V CSK 267/09, niepubl.) oraz osoby pokrzywdzonej (poszkodowanej w postępowaniu cywilnym) wskazanej w sentencji wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa (zob. np. wyroki SN z dnia: 18 maja 1965 r., I PR 130/65, niepubl.; 5 grudnia 2008 r., III CSK 191/08, OSP 2010, nr 1, poz. 2). Sąd cywilny ma więc wówczas obowiązek przyjąć, że dana osoba popełniła określony czyn, tj. występki lub zbrodnię, czyli że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym, co z punktu widzenia prawa cywilnego jest deliktem w rozumieniu art. 415 i n. k.c., w odniesieniu do określonego przedmiotu. W postępowaniu cywilnym pozwany nie może zatem bronić się, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego, jak również że tym przestępstwem nie wyrządził szkody.

Tak więc nie wiążą sądu cywilnego wszelkie ustalenia faktyczne, których dokonał sąd w wyroku karnym, co oznacza, że w postępowaniu cywilnym możliwe jest dokonanie dodatkowych ustaleń, które są istotne z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, a których sąd karny nie ustalał, jako że nie były one istotne dla określenia znamion przestępstwa i podstaw odpowiedzialności karnej. Chodzi tu o wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na zmniejszenie jego odpowiedzialności cywilnej, w tym co do wyłączenia obowiązku jej naprawienia (np. upływ terminu prekluzyjnego), przedawnienia, spełnienia świadczenia (np. w drodze potrącenia), czy przyczynienia się poszkodowanego do szkody, przy czym np. ustalenie wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, że sprawca działał w obronie koniecznej, której granice przekroczył, nie wyłącza dopuszczalności ustalenia przez sąd w postępowaniu cywilnym, że poszkodowany nie przyczynił się do powstania szkody (uchwała SN z dnia 11 stycznia 1983 r., III CZP 56/83, OSNCP 1983, nr 8, poz. 108). Podobnie, związanie sądu cywilnego ustaleniami wyroku skazującego pozwanego za nieumyślne spowodowanie śmierci nie zwalnia tego sądu od ustaleń, w jakim zakresie denat przyczynił się do śmiertelnego dlań wypadku i w jakim stopniu z tej przyczyny obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego ulega zmniejszeniu stosownie do art. 362 k.c. (zob. postanowienie SN z dnia 22 listopada 1966 r., II PR 487/66, niepubl.).

Tak więc Sądy *meriti* były uprawnione do ustalenia, czy doszło do przyczynienia się poszkodowanego (a konkretnie – pracowników O.) do zaistnienia zdarzenia lub zwiększenia rozmiaru szkody. Analiza zaskarżonego orzeczenia nie wskazuje, aby Sąd Apelacyjny, uznając, że nie powinien mieć zastosowania art. 362 k.c., posiłkował się w tej materii art. 11 k.p.c. Na s. 74-76 uzasadnienia zaskarżonego wyroku zostały wskazane przyczyny, dla których Sąd ten, w przeciwieństwie do Sądu I instancji, stwierdził brak podstaw do zastosowania art. 362 k.c. Natomiast art. 11 k.p.c. został powołany w kontekście prawomocnego skazania kierujących pociągiem O. za popełnienie określonego przestępstwa, ze wskazaniem, że „okoliczność skazania maszynistów prawomocnym orzeczeniem jest zatem wiążąca dla sądu orzekającego”, co jest prawidłowe.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku., pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

ke